

Sygn. akt IV K 619/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Artur Witek

Protokolant: Mariusz Zając

po rozpoznaniu w dniach 4 listopada 2016 roku, 9 grudnia 2016 roku i 28 grudnia 2016 roku sprawy

### **A. J. (1)**

urodz. (...) w P., syna D. i I. z domu K.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 28 lutego 2016 roku w S. w lokalu (...) przy ul. (...) dokonał uszkodzenia ciała S. R., poprzez uderzenie pięścią w twarz, w wyniku czego doszło u pokrzywdzonego do naruszenia czynności narządu ciała jakim jest nos na okres powyżej dni siedmiu.

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

I. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza postępowanie karne wobec A. J. (1) na okres 2 (dwóch) lat próby.

II. Na podstawie art. 67 § 3 k.k. nakłada na oskarżonego obowiązki naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, poprzez zapłatę na rzecz S. R. kwoty 172 (stu siedemdziesięciu) złotych oraz zadośćuczynienia pokrzywdzonemu za doznaną krzywdę, poprzez zapłatę na rzecz S. R. kwoty 3000 (trzech) tysięcy złotych w terminie 3 (trzech) miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku.

III. Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k., art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie) koszty sądowe, w tym opłatę w wysokości 100 (stu) złotych.

IV. Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k., § 11 ust. 2 pkt 3, § 16, § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądza od oskarżonego A. J. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. R. poniesione przez niego wydatki, w tym kwotę 1176 (jednego tysiąca stu siedemdziesięciu sześciu) złotych tytułem opłat za czynności adwokackie.

Sygn. akt IV K 619/16

## UZASADNIENIE

W dniu 27 lutego 2016 roku od około godziny 20.00 S. R. wraz z żoną M. R. oraz znajomymi przebywał w klubie (...) w S.. Mężczyzna w trakcie pobytu w lokalu spożył trzy butelki piwa o pojemności 0,5 litra. Po północy, około godziny 1.00 udał się do szatni z koleżanką E. L. (1), aby pomóc jej odebrać kurtkę. Zwrócił się do pracującego tam A. J. (1) o wydanie rzeczy, używając słowa „kolegen”. Jego zachowanie zdenerwowało mężczyznę. Odpowiedział S. R., że nie jest jego kolegą. Następnie wręczył E. L. (1) kurtkę, która po odebraniu odzieży opuściła klub. Towarzyszący jej mężczyzna wrócił na salę klubową. Około godziny 2.00 udał się ponownie do szatni wraz z żoną M. R.. Zażądał od A.

J. (1) kontaktu z przełożonym z powodu jego niekulturalnego zachowania. Mówił podniesionym głosem, energicznie gestykulując. Kobieta objęła męża rękoma i zaczęła go uspokajać. Wówczas podszedł do nich pracownik ochrony P. S. i polecił mężczyźnie, aby opuścił klub. S. R. nie zrobił tego, po czym określił A. J. (1) słowami znieważającymi (dowód: protokół zeznań – k. 75v.). Powiedział nadto, że nie ma on ambicji i skończy pracując w szatni. M. R. stanęła pomiędzy mężem a P. S., rozdzielając ich. Po chwili dołączył do niej inny mężczyzna. Wówczas A. J. (1) uderzył S. R. pięścią w twarz.

**Dowody** : - protokoły zeznań S. R. – k. 3-4, 41,

- protokół zeznań M. R. – k. 45,
- protokoły wyjaśnień A. J. (1) – k. 125-126, 75-76,
- zapis monitoringu – k. 22,
- protokół oględzin płyty DVD – k. 23-24,
- protokół zeznań E. L. (1) – k. 139v.-140,
- protokół zeznań P. S. – k. 144v.-145.

S. R. w nocy 28 lutego 2016 roku z powodu dolegliwości nosa i odcinka lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (...) Publicznego Szpitala (...) w S.. Przeprowadzone badania wykazały u niego obrzęk, bolesność i skrzywienie przegrody nosa oraz złamanie kości nosowych. Wykonano repozycję, a następnie wypisano mężczyznę z zaleceniem oszczędnego trybu życia i leczenia przeciwbólowego. Lekarz zarekomendował prowadzenie obserwacji w razie niepokojących objawów. Obrażenia doznane w dniu 28 lutego 2016 roku przez S. R. skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała, jakim jest nos, na okres trwający dłużej niż 7 dni.

Dowody : - protokół zeznań S. R. – k. 3-4,

- karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 8,
- karta informacyjna – k. 9,
- opinia sądowo-lekarska – k. 19-21.

S. R. w dniu 2 września 2016 roku z powodu trudności w oddychaniu korzystał z porady laryngologa. Lekarz stwierdził bliznę skórną u nasady nosa oraz skrzywienie przegrody. Zalecił wykonanie septoplastyki. Po konsultacji w dniu 22 października 2016 roku wystawił zaświadczenie, w którym wskazał za zasadne wykonanie operacji plastycznej nosa i przegrody nosa. S. R. poniósł koszty uzyskania porad w kwotach 72 zł i 100 zł.

**Dowody** : - faktura VAT nr N (...) – k. 135,

- faktura VAT nr (...) – k. 136,
- karta choroby – k. 137,
- zaświadczenie lekarskie z dnia 22 października 2016 roku – k. 138.

A. J. (1) urodził się w (...) roku. Jest kawalerem. Nie posiada dzieci. Mieszka wspólnie z rodzicami, na których utrzymaniu pozostaje. Uczy się na studiach stacjonarnych na (...) w S., kierunek automatyka i robotyka. Nie posiada wartościowych przedmiotów majątkowych. W dniu 8 grudnia 2016 roku zarejestrował się w Fundacji DKMS jako dawca krwiotwórczych komórek macierzystych. Nie był karany sądownie.

**Dowody**: - protokół przesłuchania A. J. (1) – k. 125,

- dane o karalności – k. 64,
- dane osobopoznawcze – k. 68,
- zaświadczenie Z. (...) w S. – k. 123,
- zaświadczenie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w S. – k. 142,
- deklaracja dawcy krwiotwórczych komórek macierzystych – k. 143.

Powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o część wyjaśnień A. J. (1) i zeznań S. R., M. R., E. L. (1) oraz P. S., a także treść dokumentów w postaci opinii sądowo-lekarskiej, zapisu monitoringu, protokołu oględzin płyty DVD, kart informacyjnych, faktur VAT, zaświadczeń, deklaracji dawcy, danych o karalności oraz osobopoznawczych.

A. J. (2) na rozprawie głównej przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w nocy, gdy doszło do zdarzenia, pracował w szatni. Podeszedł od niego pokrzywdzony, rzucił numerki na ladę i powiedział „kolego daj mi kurtkę”. Oskarżony zwrócił mu uwagę, że nie jest jego kolegą. Po kilkunastu minutach mężczyzna pojawił się ponownie, żądając kontaktu z kierownikiem. Gdy doszło do ich spotkania, pokrzywdzony był trochę agresywny. Miała miejsce wymiana zdań. Według A. J. (1) wówczas nastąpiła niefortunna sytuacja. Oskarżony z tego powodu wyraził żal i zapewnił, że drugi raz by tego nie zrobił. Przeprószył S. R.. Odpowiadając na pytania, przyznał się do uderzenia go pięścią w twarz. Nie kwestionował, że pokrzywdzony miał wtedy nałożone okulary. Zaprzeczył jednak, aby w wyniku zadanego ciosu przewrócił się.

A. J. (1) podczas pierwszego przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. W trakcie kolejnej czynności przeprowadzanej z jego udziałem potwierdził swoje sprawstwo. Podał, że w dniu zdarzenia wyjątkowo pracował w szatni klubu (...). Około godziny 2.00 podeszedł do niego pokrzywdzony z grupą osób. Zdaniem oskarżonego, mężczyzna zwracał się do niego na „ty”, podnosił głos i żądał natychmiastowego wydania kurtki. Doszło do wymiany słów. Według A. J. (1) klient wyglądał na osobą nietrzeźwą. Oskarżony zapewnił o wydaniu mu kurtki. Następnie mężczyzna wrócił na salę. Po kilkunastu minutach znalazł się ponownie w szatni i zażądał kontaktu z kierownikiem z powodu jego niekulturalnego zachowania. Wówczas podeszedł do nich pracownik ochrony. Poleciał pokrzywdzonemu, aby opuścił klub. Zdaniem oskarżonego mężczyzna zaczął go znieważać, mówił, że nie ma ambicji i skończy w szatni. Słowa te zabolowały A. J. (1) ze względu na studiowanie robotyki i automatyki, po czym w nerwach odepchnął go ręką, trafiając jeden raz w twarz. Oskarżony zapewnił o braku zamiaru wyrządzenia krzywdy. Zadeklarował chęć przeproszenia poszkodowanego. Wystąpił nadto z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania, wyrażając wolę zadośćuczynienia za spowodowaną krzywdę w sposób adekwatny do swoich możliwości. Stwierdził, że w związku z nauką na studiach dziennych, nie może podjąć stałej pracy i w przypadku doraźnego zatrudnienia będzie w stanie zgromadzić 2000 złotych.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia A. J. (1) złożone na rozprawie głównej oraz w dniu 28 czerwca 2016 roku, gdyż znalazły odzwierciedlenie w części zeznań S. R. i jego żony, a nadto nagraniu z monitoringu oraz relacji P. S.. Oskarżony wówczas nie kwestionował obciążających go okoliczności, a w szczególności faktu spowodowania obrażeń ciała u pokrzywdzonego. Jako zgodną z prawdą oceniono jego odpowiedź na pytanie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, potwierdzającą uderzenie S. R. pięścią w twarz, bowiem odpowiadała zapewnieniom świadka, a nade wszystko wnioskowi opinii sądowo-lekarskiej. Podobnie zostały potraktowane wyjaśnienia A. J. (1) na temat okoliczności poprzedzających zadanie ciosu, a w szczególności słów wypowiedzianych przez pokrzywdzonego. Oskarżony relacjonował je w sposób konsekwentny i stanowczy. Jego zapewnienia korespondowały z zeznaniami P. S., a nade wszystko nagraniem z monitoringu. Zapis z kamery przemysłowej potwierdza, że pokrzywdzony przed otrzymaniem uderzenia rozmawiał z oskarżonym przez około 1 minutę i 40 sekund. Był wówczas pobudzony i energicznie gestykułował. Taki sposób zachowania uprawdopodobnia artykułowanie słów cytowanych przez A. J.

(1). W toku postępowania nie został przeprowadzony żaden dowód, który wskazywałby na inną treść lub znaczenie wypowiedzi pokrzywdzonego.

Nie przekonało Sądu natomiast pierwotne stanowisko oskarżonego, negujące dokonanie czynu zabronionego, gdyż pozostawało w sprzeczności z innymi dowodami. A. J. (1) podczas pierwszego przesłuchania ograniczył się do zakwestionowania zasadności przedstawionych zarzutów. W kolejnych wyjaśnieniach wycofa się z tego. Zaprezentował szczegółowo swoje spostrzeżenia, co nadało jego wersji większą wartość poznawczą.

Wątpliwości nie budziły zeznania S. R. i jego żony o spowodowaniu przez oskarżonego obrażeń nosa, bowiem były bezsporne. Sąd ocenił natomiast odmiennie ich zapewnienia na temat okoliczności zadania uderzenia. W tym zakresie okazały się częściowo niespójne. Twierdzenia, jakoby wyprowadzenie ciosu nie było poprzedzone jakąkolwiek rozmową z napastnikiem, budzą wątpliwości w świetle doświadczenia życiowego, a nadto nie odpowiadają wyjaśnieniom A. J. (1) i zapisowi z monitoringu. Analiza nagrania prowadzi do wniosku, że uczestnicy zdarzenia dyskutowali ze sobą w sposób ożywiony przez ponad minutę. S. R. od początku energicznie gestykułował, wskazując ręką kilkakrotnie w kierunku szatni. Z tych samych względów Sąd podobnie ocenił zeznania, negujące obecność innych osób w trakcie wymiany zdań pomiędzy mężczyznami. Pozostają one w sprzeczności z relacjami oskarżonego i P. S. oraz obrazem utrwalonym na płycie DVD. Pomijanie tych okoliczności przez S. R. oraz jego żonę czyni ich wersje niekompletnymi, obniżając wartość dowodową. Wątpliwości budziły także zapewnienia świadków na temat upadku pokrzywdzonego w wyniku uderzenia, bowiem nie znalazły one odzwierciedlenia w ich pierwotnych relacjach, prezentowanych bezpośrednio po zdarzeniu w dniu 19 lutego 2016 roku. Wówczas ani M. R., ani jej mąż nie stwierdzili, aby miało to miejsce. Pokrzywdzony zeznał jedynie, że na skutek otrzymanego ciosu „przeziął się mocno w tył”. Nie są wystarczające dla przyjęcia, że doszło do upadku, zapewnienia o doznaniu dolegliwości kręgosłupa, zważywszy na treść opinii sądowno-lekarskiej, w której odnotowano fakt występowania u S. R. choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa z przewlekłym zespołem bólowym promieniującym do lewej kończyny dolnej. Schorzenie powodowało konieczność noszenia przez niego gorsetu ortopedycznego. W tych okolicznościach niemal każdy gwałtowny ruch mógł być przyczyną cierpień fizycznych.

Wartość relacji M. R. obniżają również inne występujące w nich nieścisłości. Świadek na etapie śledztwa wyraziła sugestię o możliwości zadania jej mężowi dwóch ciosów. Nie podtrzymała ich w trakcie rozprawy. Twierdzenia w tym zakresie należało ocenić jako nieprzekonujące, zważywszy na przyznanie przez ich autorkę, że w rzeczywistości nie widziała momentu uderzenia. Artykułowane przez nią przypuszczenie na temat liczby ciosów nie znalazło oparcia w żadnym innym dowodzie, podobnie jak zapewnienie wygłoszone przez Sądem na temat uderzenia głowy S. R. w ścianę.

Reasumując należy stwierdzić, że wersje oskarżyciela posiłkowego i jego żony z powodu ich niespójności a nadto pomijania okoliczności, poprzedzających popełnienie czynu zabronionego przez oskarżonego i uwypuklania wyłącznie obciążające go faktów, nie mogły stanowić zasadniczej podstawy ustaleń faktycznych. Sposób relacjonowania przebiegu zajścia świadczy o braku bezstronności. Poza tym wartość przedstawionych wersji obniża fakt, że ich autorzy w czasie zdarzenia znajdowali się pod wpływem alkoholu, a więc czynnika negatywnie wpływającego na zdolność dokonywania obserwacji i odtwarzania spostrzeżeń.

Sąd potraktował jako odpowiadające rzeczywistości zeznania P. S. z uwagi na zgodność z relacjami oskarżonego oraz treścią zapisów monitoringu. Świadek wypowiadał się rzeczowo i stanowczo. Podobnie ocenione zostały twierdzenia E. L. (2), choć nie miały one istotnego znaczenia dla ustaleń faktycznych, gdyż ich autorka nie była bezpośrednim obserwatorem zachowań skutkujących powstaniem obrażeń ciała u pokrzywdzonego. Nieprzekonujące okazały się natomiast jej twierdzenia na temat wymówienia słowa wulgarne przez A. J. (1), ponieważ nie znalazły odzwierciedlenia w żadnym innym dowodzie, w tym relacjach pokrzywdzonego.

Walor wiarygodności przypisano opinii sądowno-lekarskiej. Została sporządzona na zlecenie organów prowadzących postępowanie karne, przez osoby legitymujące się odpowiednią wiedzą. Biegli wydali ją po analizie dokumentacji medycznej oraz przeprowadzeniu badań pokrzywdzonego. W przygotowanej ekspertyzie przedstawili podjęte czynności. Wynikające z niej wnioski okazały się logiczne.

Podobnie oceniono pozostałe dokumenty w postaci zapisu monitoringu, protokołu oględzin płyty DVD, kart informacyjnych, faktur VAT, zaświadczeń, deklaracji dawcy, danych o karalności oraz osobopoznawczych. Sporządziły je uprawnione osoby, w odpowiedniej formie. Strony nie kwestionowały ich treści.

Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że w dniu 28 lutego 2016 roku A. J. (1) w klubie (...) w S. przy ul. (...) uderzył pięścią w twarz S. R., powodując u niego skrzywienie przegrody nosa i złamanie kości nosowych. Obrażenia te skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni. Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 157 § 1 k.k. W sprawie nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność czynu lub winę sprawcy. Zachowanie oskarżonego charakteryzuje społeczna szkodliwość, która przekracza stopień znikomy.

Sąd na podstawie art. 66 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec A. J. (1), ponieważ okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budziły wątpliwości a stopień jego winy i społecznej szkodliwości nie był znaczny. Za taką oceną przemawia fakt zadania jednego uderzenia S. R. oraz dopuszczenie się czynu zabronionego w reakcji na zachowanie pokrzywdzonego, polegające na wypowiedaniu się o oskarżonym w sposób naruszający jego godność osobistą. Sprawca nie był karany sędownie. Prowadzi ustabilizowany tryb życia. Kontynuuje naukę w szkole wyższej. Zarejestrował się jako dawca krwiotwórczych komórek macierzystych. Przywołane okoliczności pozwalają na wnioskowanie, że zachowanie, którego dopuścił się A. J. (1) miało charakter wyjątkowo incydentalny. Zarówno dotychczasowy sposób życia oskarżonego, jak i wyrażany przez niego na obu etapach postępowania żal z powodu swojego postępku oraz przeproszenie pokrzywdzonego, dają podstawy do uznania, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania, będzie on przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia stało się uwzględnienie w części wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o nałożenie na podstawie art. 67 § 3 k.k. obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem oraz zadośćuczynienia za doznaną przez S. R. krzywdę. Przyznana kwota 172 złotych odpowiada poniesionym kosztom porad i konsultacji lekarskich, udzielonych w związku z doznanymi obrażeniami. Z kolei wysokość przyznanego zadośćuczynienia stanowi pochodną ustaleń możliwych do poczynienia w ramach przeprowadzonego postępowania karnego. Dały one podstawy do oszacowania wartości ekwiwalentu za spowodowaną krzywdę na poziomie 3000 złotych. Sąd, określając jego wysokość miał na uwadze doznane przez oskarżyciela posiłkowego cierpienia fizyczne z powodu zadanego ciosu, którego skutkiem było złamanie kości nosa, konieczność pobytu w szpitalnym oddziale ratunkowym i poddania się zabiegowi repozycji oraz długotrwałe następstwa uszczerbku na zdrowiu w postaci utrudnień w oddychaniu. Wbrew treści uzasadnienia wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w toku postępowania nie wykazano jednak, aby S. R. z powodu naruszenia czynności narządu ciała wymagał stałej opieki laryngologicznej. Przedłożone zaświadczenia stanowią bowiem jedynie dowód dwukrotnego korzystania z porad lekarskich w miesiącach wrześniu i października 2016 roku, a więc po upływie sześciu miesięcy od zdarzenia. Przyznana kwota zadośćuczynienia, stosownie do treści art. 415 § 2 k.p.k., w przypadku wystąpienia i wykazania istnienia dalszych negatywnych następstw zachowania oskarżonego nie zamyka możliwości dochodzenia dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym.

Wobec warunkowego umorzenia postępowania A. J. (1) został obciążony kosztami sądowymi i wydatkami poniesionymi przez oskarżyciela posiłkowego, w tym z tytułu opłat za czynności adwokackie. Wysokość należności na rzecz Skarbu Państwa uzasadnia przekonanie o możliwości ich uiszczenia przez A. J. (1) bez uszczerbku dla własnego utrzymania, zważywszy w szczególności na zdolność pod podjęcia pracy zarobkowej. Kwota z tytułu kosztów zastępstwa procesowego uwzględnia natomiast fakt reprezentowania pokrzywdzonego przed sądem rejonowym i liczbę rozpraw odbytych z udziałem pełnomocnika.

SSR Artur Witek